Nr. 50 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 2 marca 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy. paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje. prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5.
Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicą o 50 prc. drożej

Problemy podatkowe.

I.

Przeszło pięcioletni kryzys nadał zagadnieniom podatkowym wybitne piętno aktualności. Reforma podatkowa stała się jednem z najbardziej palących zagadnień w Polsce. Rzecz zupełnie zrozumiała: kryzys gospodarczy przesunął liczne kategorje płatników podatku na zupełnie inne pozycje, niż te, jakie zajmowali pięć lat temu. Są bowiem ludzie, którzy mniej a inni znowu, którzy więcej ucierpieli na kryzysie.

Pozatem zaś należy pamiętać o tem, że dotkliwość każdego świadczenia publicznego, będącego nieodpłatną przymusową ofiarą na cele ogólne, zależy nietylko od wysokości świadczenia, ale — i to może w pierwszym rzędzie — także od metod jego poboru. Państwo musi na opędzenie niezbędnych wydatków rozporządzać regularnemi wpływami, płatnik zaś nieraz nie jest w stanie wywiązać się ze swych zobowiązań. Wyłaniają się kwestje nietylko wysokości obciążeń, które pewne warsty społeczeństwa, jak np. rolnicy, uważają za nadmierne, ale również i kwestja takiej reformy samego wymiaru podatków, aby on nie utrudniał płatnikowi płacenia podatków.

W wolnej Polsce rósł gąszcz przepisów podatkowych. Trudno w nim było rozeznać się nietylko szaremu obywatelowi, ale często i tym, którzy podatek wymierzają. Obywatel płaci cały szereg podatków bezpośrednich i pośrednich, od uposażenia, od dochodu, od nieruchomości i t. d. Na każdy z nich otrzymuje osobny dokument i co najgorsze, osobny termin płacenia. Nie bez wad była i procedura ściągania zaległych podatków. Sekwestrator zjawiał się przeważnie wtedy, gdy płatnik nie mógł rozporządzać gotówką i ściągał fragmentaryczne należności zamiast przychodzić odrazu z całem ich zestawieniem.

Reforma zagadnienia podatkowego stała się nieodzowna i to uznano ze strony czynników najbardziej miarodajnych. Taki pogląd wyraził zarówno pan Minister Skarbu Zawadzki, jak i przedstawiciel większości sejmowej, generalny referent budżetu w Sejmie, poseł Miedziński.

Rząd poczynił już dość poważne kroki w tym kierunku. Więc po pierwsze uległa już zupełnej reformie polityka praktycznego wymiaru. Obowiązująca już bowiem ordynacja podatkowa zawiera nowe i odpowiadające dzisiejszej rzeczywistości ramy prawne dla realizacji prawa skarbowego. Zasadnicza jej nowość polega na tem, że dotychczas przy ustalaniu wysokości podatku, z wyjątkiem płatników, prowadzących księgi, stosowano w naj szerszej mierze metodę szacunku, czyli oceny na podstawie bądź oznak zewnętrznych, bądź tzw. znajomości stosunków. Jakkolwiek udział czynnika obywatelskiego był regułą, to jednak odium za błędne wykonywanie prawa przerzucało społeczeństwo na władze wymiarowe. Te zaś, gdy zachodziła tego potrzeba, mogły się zasłaniać wobec władz nadzorczych uchwałami komisyj podatkowych. Ordynacja zmienia dotychczasowe metody i stosowane przez nie środki. Zamiast „oceny" wprowadza materjał faktyczny, jako podstawę wymiarów. Zbiorowe ciała obywatelskie oraz informatorów, zastępuje obowiązkiem władzy skarbowej dochodzenia prawdy materjalnej z urzędu ewentualnie przy pomocy biegłych i osób, obeznanych ze stosunkami gospodarczemi. W tym celu ordynacja rozszerza obowiązek — czyniąc go powszechnym — informowania władz o określonych w ustawie zjawiskach gospodarczych. Orzecznictwo odwoławcze oddaje wyłącznie w ręce czynnika obywatelskiego, obradującego pod przewodnictwem niezależnego od izb skarbowych przedstawiciela Ministra Skarbu.

Zawarta w ordynacji podatkowej budowa nowej procedury podatkowej — to oczywiście tylko ramy. Treść tym ramom nada należyte wykonywanie ordynacji, na co złożyć się musi zarówno moralność podatkowa, jak i postępowanie władz, przejawiające się tak w interpretacji przepisów jak i w sposobie ich realizacji. Jakiem postępowanie to być powinno — świadczą intencje Ministra Skarbu, ujawnione w tzw. instrukcji podatkowej, która stanowi właściwy kodeks postępowania władz skarbowych. Obszerne to zarządzenie, zawierające 530 paragrafów, wprowadza ład we wszystkie dziedziny postępowania władz skarbowych.

Gd.

Zniżki celne na samochody angielskie w Polsce.

Warszawa, 1 III. (Tel. wł.) Wśród zniżek taryfy celnej, wymienionych w aneksie traktatu handlowego polsko-angielskiego, najciekawszą pozycją są zniżki, przewidziane dla samochodów, importowanych z W. Brytanji do Polski.

Cła te przedstawiają się następująco:

O ile chodzi o samochody osobowe z silnikiem 6 cylindrów lub mniej, o pojemności cylindrów 1.400 cm. sześc. i mniej — **25 zł. od 100 kg. wagi i 25 proc. od wartości;**

dla takich samych samochodów, ale o pojemności cylindrów powyżej 1400 cm. sześc. do 1700 cm. sześc. — 65 zł. od 100 kg. wagi i 25 proc. od wartości;

przy pojemności cylindrów powyżej 1700 do 2300 cm. sześc. — 135 zł. od 100 kg. wagi oraz 25 proc. od wartości;

przy pojemności cylindrów 2300 cm. sześc. do 4000 cm. sześc. — 350 zł. od 100 kg. wagi i 25 proc. od wartości;

przy pojemności cylindrów powyżej 4000 cm. szesc. — 300 zł. od 100 kg. wagi oraz 25 proc. od wartości.

Cła na motocykle z silnikiem o pojemności cylindrów 600 cm. cześc. i poniżej — ustanowione zostały w wysokości 250 zł. od 100 kg., a z silnikiem o pojemności cylindrów powyżej 600 cm. sześc. — w wysokości 550 zł. od 100 kg. wagi.

Jak zatem widzimy, nowe stawki celne uprzywilejowują słusznie zresztą, samochody lekkie, ze słabym stosunkowo silnikiem do pojemności 1·4 litra, oraz motocykle, przeważnie jedno cylindrowe, nie bardzo nadające się do jazdy z przyczepkami. Z taryfy tej wynika dalej, że nabywca samochodu angielskiego typu najsłabszego, będzie dopłacać do ceny wozu loco Anglja 2—3000 zł., na co złoży się cło od wagi samochodu 175 do 250 zł., oraz reszta 25 proc. od wartości wozu. Czy nowa taryfa celna zdoła zmniejszyć klęskę demotoryzacji Polski, — okaże najlepiej życie.

——o——

Ratyfikacja i czas trwania traktatu.

W artykule 15. traktatu przewiduje się, że umowa będzie ratyfikowana i że wejdzie w życie w 21 dni po dokonaniu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, która nastąpi w Warszawie. Umowa obowiązywać będzie do 31. 12. 1936, ale w razie niewypowiedzenia jej na 6 miesięcy przed wyżej wymienionym terminem, ma obowiązywać nadal przez dalszych 6 miesięcy od chwili ogłoszenia wypowiedzenia. Artykuł ten przewiduje również **możliwość jednostronnego wypowiedzenia umowy przez rząd polski, gdyby skutkiem zarządzeń brytyjskich ilość towarów przywożonych z polskiego obszaru celnego została zmniejszona.** W takim wypadku na żądanie rządu polskiego rozpocząłyby się rokowania. Gdyby w ciągu 2 miesięcy nie osiągnięto porozumienia, wówczas rząd polski będzie mógł w ciągu miesiąca po ukończeniu powyższego okresu oświadczyć rządowi brytyjskiemu swój zamiar wypowiedzenia umowy.

Protokół wykonawczy stwierdza, że pewne organizacje eksporterów w Zjednoczonem Królestwie oraz importerów w Polsce wszczęły wspólną akcję celem lepszego zaznajomienia się z warunkami, jakie istnieją w każdym z tych krajów. Akcja ta doprowadziła do zawarcia układów i porozumień, przewidujących **dalszą współpracę** w celu zapewnienia pełniejszego wykorzystania możliwości handlowych, zarówno w Zjedn. Królestwie jak i w Polsce. Porozumienia te mają na celu ułatwienie eksporterom brytyjskim sprzedaży ich towarów na rynku polskim **w płaszczyźnie równej konkurencji dla wszystkich krajów wschodnich.**

Rzesza obejmuje uroczyście Z. Saary.

Saarbrücken, 1 III. (PAT). Członkowie komitetu trzech z bar. Aloisim, w imieniu władz Ligi Narodów przekażą dziś uroczyście władzę w ręce przedstawiciela Rzeszy. Prez. Knox i członkowie komisji rządzącej opuszcza ją Saarbrücken jeszcze dziś w nocy.

Dziś odbyło się ostatnie posiedzenie rady miejskiej. Ławy socjalistyczne i komunistyczne świeciły pustkami.

Przewodniczący komisji rządzącej Knox przekazał pełnomocnikowi rządu Rzeszy dr. Saassenowi zwierzchnią władzę **nad policją** obszaru Saary.

Na skutek wyniku plebiscytu w Saarze, zagłębie Saary wyłączone zostało z pod kompetencji terytorjalnej konsulatu Rz. P. w Strasburgu i przyłączone do okręgu konsulatu we Frankfurcie.

ODDZIAŁY SZTURMOWE OBSADZIŁY MIASTO.

Saarkrücken, 1 III. (PAT). Havas donosi: W ciągu nocy przybywały do Saarbrücken liczne pociągi z uczestnikami dzisiejszych uroczystości przyłączenia Zagłębia do Rzeszy. O godz. 2 w nocy liczne oddziały S. S. i S. A. obsadziły miasto. Do godz. 8-mej rano odbywał się przemarsz oddziałów narodowo-socjalistycznych przez ulice miasta przy dźwiękach orkiestr.

——o——

Dyskusja budżetowa w Senacie.

Warszawa, 1 III. (PAT). Senat przystąpił do dyskusji szczegółowej nad budżetami poszczególnych resortów. Budżety te nie wywołały prawie żadnej dyskusji i w ciągu dwóch godzin plenum załatwiło cały porządek dzienny. Sen. Mora-Brzeziński zdał sprawę z budżetu Prezydjum Rady Ministrów poświęcając dłuższy wywód służbie informacyjnej PAT-a. Następnie sen. Dąbski zreferował budżet Min. Spraw Wojsk., a sen. Żaczek budżet Min. Sprawiedliwości. W dyskusji sen. Roman wziął w obronę personel sędziowski przed atakami opozycji. Wreszcie sen. Karwacki omówił budżet emerytur i zaopatrzeń oraz rent inwalidzkich i pensyj.

Niema żadnego tajnego układu wojskowego między Polską a Japonją.

Tokio, 1 III. (PAT). „The Japan Times" zamieszcza telegram agencji Nippon Dempo z Warszawy, zawierający oświadczenie generała Jamawaki, japońskiego attache wojskowego w Warszawie. Generał zaprzecza wiadomościom o polsko-japońskim układzie wojskowym. Gdyby rozmowy na ten temat były prowadzone w Warszawie lub w Tokio, byłbym o nich powiadomiony — oświadczył attache. Żadnych wiadomości o tem nie posiadam. Pogłoski o układzie są nieprawdziwe i **żadne tajne rokowania i pertraktacje o charakterze wojskowym nie były prowadzone.**

W obronie polskiego eksportu do Włoch.

Rzym, 1 III. (PAT). Radca ambasady Rz. P. przy Kwirynale, Romer i r. handl. Mazurkiewicz, odbyli wczoraj w pałacu Chigi rozmowę na temat sytuacji, wytworzonej przez dekret z 19. II. br., ustanawiający system licencyj przywozowych. W związku z tą rozmową **oczekiwać należy ze strony włoskiej konkretnych propozycyj,** zmierzających do zapewnienia obu stronom dotychczasowego stanu posiadania we wzajemnych obrotach handlowych. Rozmowy będą kontynuowane.

Zmiany w rządzie sowieckim.

Berlin, 1 III. (PAT). Niem. Biuro Inf. donosi z Moskwy: Zast. sekretarza gen. partji komunistycznej Kaganowicz został mianowany komisarzem ludowym do spraw komunikacji. Opuszcza on jednocześnie swe stanowiska partyjne, tj. zastępcy gen. sekretarza partji, prezesa komisji kontroli i sekretarza organizacji partyjnej w Moskwie. Dotychczasowy komisarz komunikacji Andrejew został zwolniony z tego stanowiska i mianowany zastępcą sekretarza generalnego partji komunistycznej.

Lawina zasypała dwa patrole strzelców.

Paryż, 1 III. (PAT). W St. Jean Maurien lawina śnieżna zaskoczyła grupę strzelców alpejskich odbywających ćwiczenia terenowe. Z pośród 8 strzelców trzem z nich udało się uratować. Wysłany na pomoc patrol ratunkowy, również natknął się na lawinę i został zasypany. Obecnie akcja ratunkowa prowadzona jest w kierunku odgrzebania z pod lawiny 7 żołnierzy.

Wiadomości bieżące.

1 marca 1935

Piątek

Albina

Jutro: Pawła m.

Wschód słońca 6·25

Zachód „ 17·13

TEATR WIELKI.

Piątek godz. 19.30 „Krzyk".
Sobota godz. 19.30 „Krzyk".
Niedziela godz. 15.30 „Rozkoszna dziewczyna". — Godz. 19.30 „Krzyk".
Poniedziałek godz. 19.30 „Warszawianka" opera.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Piątek godz. 19.30 „Mój kochany głuptasek".
Sobota godz. 19.30 „Obrona Keysowej".
Niedziela godz. 19.30 „Mój kochany głuptasek".
Poniedziałek godz. 19.30 „Obrona Keysowej".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Dla ciebie śpiewam" z Janem Kiepurą.
ATLANTIC: „Siostra Marta jest szpiegiem" (film mówiony po polsku).
CASINO: „Miłość Fräulein Doktor".
CHIMERA: „Zbrodnia w Trinitad".
COLOSSEUM: „Spełnione sny" oraz rewja „Ciągle naprzód".
GRAŻYNA: „Świat się śmieje".
KOPERNIK: „Piotruś" z Fr. Gaal.
Flap".
MARYSIENKA: „Pojedynek ze śmiercią" oraz groteska Micky Maus.
MUZA: „Szpieg Nr. 13".
PALACE: „Weronika" Franciszka Gaal.
PAN: „Flip i Flap", „Mickey Mouse", oraz „Tajemnice salonu piękności".
PASAŻ nieczynny.
PAX: „Pieśń nocy" z Kiepurą.
RAJ: „Noc cudów".
STYLOWY: Jose Moice „Pieśń kozaka" oraz rewja „Szaleństwo siódemki".
ŚWIT: „Noc cudów".
UCIECHA: „Syn King-Konga".

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 7.30 wieczorem „Krzyk" sztuka De Stefaniego i F. Ferrucio Cerio. W rolach głównych wystąpią: pp. Bonacka, Falkenberg, Jarwiczówna, Łęcka, Ślaska, Różycka oraz pp. Białoszczyński, Bobrowski, Dorwski, Kaczmarski, Michułowicz, Nawara, Połoński, Stępowski, Więckowski i in. Reżyserja spoczywa w rękach Br. Dąbrowskiego, zaś dekoracje opracowywał Wł. Daszewski.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś o godz. 7.30 komedja Nertza i Mayera w spolszczeniu Emila Zegadłowicza pt. „Mój kochany głuptasek". Reżyserja K. Tatarkiewicza. Dekoracje O. Rexa.

— **Sztuki w przygotowaniu.** W Teatrze Wielkim już w ciągu przyszłego tygodnia ukaże się wspaniały dramat Jana Huberta Roztworowskiego „Przeprowadzka". — W Teatrze Rozmaitości rozpoczęły się próby świetnej komedji „Pięć minut przed dwunastą", która na równi z „Towarzyszem" jest nieustannym sukcesem scen zagranicznych.

— **Popołudniówka niedzielna w Teatrze Wielkim.** W niedzielę 3 marca o godz. 3.30 popołudniu komedja muzyczna R. Benatzkiego „Rozkoszna dziewczyna".

— **Próby opery „Warszawianka"** według dramatu St. Wyspiańskiego dobiegają końca. Reżyser Tarnawski oraz kompozytor dyr. Stadler, dołożyli wszelkich starań, ażeby operze nadać właściwą formę artystyczną i muzyczną. W operze bierze udział prócz znanych śpiewaków i śpiewaczek, doskonały chór Tow. Śpiew. „Syrena" oraz orkiestra Filharmonji lwowskiej. Dyryguje operą kompozytor. W części pierwszej Wieczoru odśpiewają p. Walerja Jędrzejewska oraz p. Tadeusz Szymonowicz art. opery krakowskiej szereg aryj operowych. Wystawienie „Warszawianki" staraniem Wojewódzkiej Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny budzi najszersze zainteresowanie w naszem mieście, to też niewątpliwie miłośnicy opery spotkają się tłumnie w Teatrze Wielkim w dniu 4 marca, tembardziej, że ceny biletów są bardzo niskie.

KOMUNIKATY.

— **Bal, który się nie odbędzie.** Na zakończenie karnawału, podobnie jak w latach ubiegłych, Zarząd Główny Towarzystwa Szkoły Ludowej we Lwowie urządza „Bal" który się nie odbędzie w dniu 2 marca br., by zyskać tą drogą środki na najpilniejsze potrzeby pracy oświatowej wśród ludności polskiej województw południowo-wschodnich, przedewszystkiem zaś na zakup książek. Książka na wsi jest w dzisiejszych ciężkich czasach najważniejszym środkiem walki z ciemnotą i apatją, źródłem szerzenia wiedzy, kultury i świadomości narodowo-państwowej, a także najprzystępniejszą rozrywką szerokich mas. Ofiary należy nadsyłać na rachunek TSL. w PKO. Nr. 501.201.

— **Colosseum.** Dziś zaprezentuje zespół rewjowy kina Colosseum pod kier. Janusza Sciwiarskiego z udziałem pp. M. Grabowskiej, B. Relskiej, J. Sciwiarskiego, M. Kondrackiego, E. Zayendy, K. Ostrowskiego, J. Bielawskiego, baletu oraz rewelersów rewję pt. „Ciągle naprzód". Na ekranie film pt. „Spełnione sny".

—o—

Czwarty międzywojewódzki zjazd pracowników samorządowych we Lwowie.

W ostatnich latach zaszły doniosłe zmiany w strukturze organizacyjnej samorządu. Szczególnie głęboko sięgnęły one w ustrój gminy wiejskiej w Małopolsce. Samorząd gminny, jak wiadomo, został gruntownie zreorganizowany i jednocześnie został powołany do życia **samorząd gromadzki.** Utworzenie samorządu gromadzkiego, którego celem jest uaktywnienie wsi i jej szybsza przebudowa, stawia przed pracownikami samorządu gminnego i powiatowego, zrzeszonymi w Związku Pracowników Samorządu Terytorjalnego R. P. — znanej w Polsce z dorobku i ruchliwej organizacji — nowe zadania do spełnienia.

Pracownicy samorządowi, zdając sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka spadła na nich na skutek wspomnianych przeobrażeń ustrojowych samorządu wiejskiego, na setkach zebrań zastanawiali się nad tem, w jaki sposób najkorzystniej dla Państwa i samorządu ma być prowadzona praca w ramach nowych form ustrojowych.

Centralny Zarząd pragnąc ułatwić omówienie w szerszym gronie różnych zagadnień samorządowych, postanowił odbyć 6 Zjazdów międzywojewódzkich pracowników samorządowych.

Pierwsze trzy tego rodzaju Zjazdy odbyły się w Wilnie, w Brześciu i w Krakowie.

Czwarty Zjazd dla pracowników samorządowych gmin wiejskich i wydziałów po wiatowych woj. lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego **odbędzie się we Lwowie w dniu 3 bm.** z następującym porządkiem obrad:

1. Aktualne zagadnienia samorządowe na terenie województwa. 2. Rola pracownika samorządowego w pracy państwowej i społecznej. 3. Unifikacja ruchu zawodowego pracowników samorządowych. 4. Zagadnienia zawodowe. 5. Sprawozdania prezesów Oddziałów. 6. Sprawy organizacyjne.

—o—

Utworzenie obozów przysposobienia przemysłowego na terenie województw południowo-wschodnich.

Województwa zachodnie a zwłaszcza województwo śląskie, przystąpiły w ubiegłym roku do niezwykle aktualnej akcji wychowywania kadry odpowiedzialnych kierowników warsztatów przemysłowych. Doświadczenia wykazały, że placówki przemysłowe wymagają wyszkolenia młodzieży nietylko w samych uczelniach, ale i przygotowania do pracy w warunkach w jakich przyjdzie im w przyszłości pracować. Tą zaprawą przyszłych kierowników fabrycznych, były praktyki wakacyjne studentów Politechniki, od bywane na Śląsku w kopalniach, hutach i fabrykach.

Ag. Wschód dowiaduje się, że obecnie Ministerstwo przemysłu i handlu przystąpiło do utworzenia t. zw. obozów przysposobienia przemysłowe go na terenie całego Państwa, oczywiście z uwzględnieniem województw południowo-wschodnich, jako terenu posiadającego kilka większych gałęzi przemysłu.

Konkretny projekt przewiduje zorganizowanie na terenie całego województwa lwowskiego komitetów rejonowych Komisji Przysposobienia Gospodarczego, w skład której mają wejść: przedstawiciel wydziału przemysłowego w Urzędzie wojewódzkim, okręgowe urzędy WF i PW, miejscowe samorządy gospodarcze, Izba przemysłowo-handlowa, najważniejsze i naj bardziej zainteresowane zrzeszenia gospodarcze, miejscowe samorządy terytorjalne, a wreszcie instancje i stowarzyszenia społeczne.

Akcja powyższa budzi bardzo duże zainteresowanie i będzie stanowić wielki wpływ na organizację przedsiębiorstw z punktu widzenia fachowego, technicznego i społecznego. **Młodzież szkół technicznych wyższych i średnich, jakoteż młodzież szkół handlowych i gospodarczych, odbywać będzie praktykę wakacyjną w przedsiębiorstwach** handlowych, przemysłowych i gospodarczych.

KRONIKA MIEJSKA.

Książka dr. Jana Szumskiego p. t. „Pod Znakiem Harcerskim", poświęcona pamięci padłego w boju pod Koszyszczami śp. chor. Stanisława Szumskiego, oficera 4-tego pp. Leg., której poświęciliśmy w dniu wczorajszym nasz odcinek, znajduje się w sprzedaży w księgarniach S. A. Książnicy-Atlas Lwów-Warszawa.

Wielkie transporty pomarańcz dla Lwowa. Podajemy ciekawe zestawienie ilości pomarańcz, które przywieziono do Lwowa i na teren województwa lwowskiego w czasie od 19 do 26 lutego. Ogółem przywieziono pomarańcz różnego gatunku wagi brutto około 388.000 kg., opakowanych w 8.800 skrzyń. Pomarańcze napływają do Lwowa i na cały teren województw południowo-wschodnich w dalszym ciągu w bardzo dużych ilościach, co może spowodować zniżkę cen pomarańcz.

Ostrzeżenie. W mieście naszem pojawili się jacyś prywatni przedsiębiorcy, którzy z okazji Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego przypadających w dniu 19 marca 1935, ofiarowują na sprzedaż nalepki na okna własnego wyrobu. Wobec tego utworzony w dn. 23 ub. m. Komitet Obywatelski obchodu Imienin Marszałka zawiadamia, że nalepki wydane przez Komitet z przeznaczeniem dochodu na Ochronkę i Internat im. J. Piłsudskiego we Lwowie, będą oddane do rozprzedaży we Lwowie dopiero w marcu a główna ich składnica znajduje się w biurze warsztatów samochodowych przy ul. Niemcewicza 48, tel. 96.

Tragiczny zgon. Dziś w nocy zmarł w portjerce w Warszawskim Banku Dyskontowym Juljan Bojko, lat 40, pełniący służbę portjera. W pomieszczeniu tem stwierdzono woń gazu świetlnego, który spowodował śmierć Bojki. Narazie nie ustalono, czy zachodzi tu wypadek samobójstwa, czy nieszczęśliwy wypadek.

Zaczadzenie 15-tu osób. W ponurej norze przy ul. Objazdowej 2a, zamieszkałej przez 3 rodziny żydowskie, składającej się z 15-tu osób, wskutek wadliwej budowy komina zaczął się wydobywać w nocy czad z pieca. Po północy, jeden z tych licznych biedaków obudził się z silnym bólem głowy i stwierdził równocześnie, że wszyscy domownicy ulegli zaczadzeniu. Wezwano natychmiast Pogotowie Ratunkowe, które udzieliło pierwszej pomocy zaczadzonym.

Z EKRANU.

PROPAGANDA SPOŁECZNA NA EKRANIE.

Mowa tu o krótkometrażowym filmie Eug. Cękalskiego pt. „Uwaga!" Można go nazwać filmem dialektycznym, nie jest bowiem reportażem, ani impresją, ale argumentem i tezą. Próby takiej rozumowanej kinematografji poczyniły już szczęśliwie Sowiety. Wystarczy przypomnieć doskonały „Turksib" Turina.

„Uwaga" wyraża potrzebę ochrony bezpieczeństwa pracy. Treściowo składa się z dwu części. Teza i antyteza. Pierwsza część przedstawia wypadki niebezpieczeństwa wynikającego z wykonywania zawodu (zwłaszcza przy obsłudze maszyn i przy pracy na znacznych wysokościach); część druga prezentuje te same sytuacje przy zastosowaniu ochrony. Wywód prosty, prymitywny, ale sugestywny i jasny. A o to przedewszystkiem w takich wypadkach chodzi. Całość filmowego argumentu rozjaśniona jest odpowiednio wmontowanemi diagramami i statystyką. Wszystko to byłoby bez znaczenia, gdyby nie dodać, że „Uwaga!" jest utworem wybitnie kinowym. Posiada styl kinowy i przemawia kinowym językiem ujęć i montażu. Cękalski, który wysunął się w Polsce filmowej na czoło twórczości krótkometrażowej, a także próbował już w tym zakresie sprawy propagandy zagadnień ściśle społecznych („C. G. S.", „Budujemy!"), w filmie „Uwaga!" wywiązał się z włożonego nań zadania chlubnie. Inspirujący ten film Instytut Spraw Społecznych nie mógł lepszej znaleźć formy propagandowej. Idzie teraz o to tylko, by film ten pokazać najszerszym warstwom robotniczym, a więc w kinach drugorzędnych i przedmiejskich, a nietylko na kilku inteligenckich zerockranach.

bwl

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +2.6 ciśn. atm. 722.22. O godz. 13-tej temp. +7.8 ciśn. atm. 720.52. Wczoraj wieczorem o godz. 21-ej temp. +1.5 ciśn. atm. 725.72.

—o—

Fryderyk Chopin.

(Z powodu 125-lecia jego urodzin).

Chopin czerpał z ducha narodowego, ze źródeł muzycznych swego narodu, lecz cały ten materjał wystylizował, wysubtelnił w najwyższym stopniu, pierwiastek ludowy w genjalny sposób podniósł niejako do muzyczne go stanu szlacheckiego. Z wielkich mistrzów muzyki XIX. w. żaden inny nie poświęcił się tak wyłącznie muzyce fortepianowej, jak Chopin. Że na tem stosunkowo ograniczonem polu tyle wielkiego, wprost oryginalnego dokazał, jest dla niego charakterystyczne.

Jego zjawisko było epokowe zarówno w literaturze fortepianowej, jak w historji gry fortepianowej. Artystyczny rozwój duszy Chopina rozpoczął się bardzo wcześnie; gdy w ośmnastym roku życia przybył do Paryża, miał już znaczną część swoich kompozycyj, między niemi oba dziś tak popularne koncerty fortepianowe. U Chopina nie można właściwie mówić o dalszym rozwoju muzycznym. Tak w pierwszych, jak i w ostatnich dziełach pozostał on jako kompozytor i jako pianista wybitną indywidualnością.

Chopin należał do nielicznego grona wielkich twórców, których genjusz był uznawany za życia, którym nie szczędzono słów podziwu i objawów hołdu; istotne jednak znaczenie jego twórczości, mimo niejednokrotnych za chwytów nad jego muzyką za życia, dopiero w ostatnich czasach zaczęło być rozważanem ze stanowiska ściśle naukowego, analitycznego, dzięki czemu wpływ i potęga jego twórczości teraz dopiero głębszej i prawdziwszej doczekały się oceny.

Gra i kompozycje 9-letniego Chopina zainteresowały ówczesnego mecenasa sztuki księcia Antoniego Radziwiłła, który dbał o dalsze wykształcenie tego genjalnego chłopczyka. W Paryżu, ówczesnem środowisku wszystkich artystów, Chopin osiadł na stałe i tam też spoczął w r. 1849, wyczerpany nieuleczalną chorobą płuc oraz nadmiarem pracy artystycznej i towarzyskiego życia. Do tego przyłączyła się jeszcze niepohamowana miłość do literatki George Sand, co już całkiem zniszczyło wątły jego organizm. Grób jego mieści się obok zwłok Cherubiniego i Belliniego. Na jego pogrzebie wykonano Mozarta „Requiem", które Chopin miłował ponad wszystko.

Przeszło sto lat minęło, a nazwisko Chopina jaśnieje nadal w niesłabnącym blasku. Ulubiany przez wszystkich wirtuozów fortepianowych, którzy w jego dziełach mają doskonałą sposobność do popisania się techniką i poczuciem muzycznem, nie stracił też nic z potęgi wrażenia, jakiego doznające słuchacz przez należytą interpretację jego muzyki. Można nawet stwierdzić, że w dzisiejszych czasach, kiedy neoklasycyzm muzyczny stara się pod ważyć wiele estetycznych pojęć o muzyce, tem większego znaczenia przybiera monumentalna postać Chopina.

G.

Giełda z dnia 1 marca.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w życie, wyce, konicznie, siemieniu, lnie, mące i otrębach. Nagół sytuacja bez zmiany. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Usposobienie spokojne. Dolar poza Giełdą zł. 5.24 i pół.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 124.05, Berlin 212.65, Holandja 358.40, Londyn 25.43, N. Jork czeki 5.26 1/4, kabel 5.26 3/8, Paryż 34.96, Praga 22.09, Szwajcarja 171.56, Włochy 44.90. **Papiery państwowe:** 4 prc. poż. inwestycyjna seryjna 118 1/4, 7 prc. poż. stabilizacyjna 74 1/4. **Akcje:** Bank Polski 91.75 —92, Lilpop 10.15, Starachowice 14.30—14.45. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.23 3/4.

Dyskusja konstytucyjna nad poprawkami Senatu.

Warszawa, 1 III. (PAT). Sejmowa komisja konstytucyjna pod przew. posła Makowskiego, przystąpiła wczoraj do rozpatrzenia poprawek senatu, wniesionych do projektu ustawy konstytucyjnej. Referent tego projektu wicemarsz. Car przedstawił przedewszystkiem podstawowe wytyczne projektowanej reformy ustroju. Polega ona przedewszystkiem **na wzmocnieniu władzy wykonawczej, na ukróceniu sejmowładztwa, na zniszczeniu oligarchji sejmowej,** na usprawnieniu działalności organów państwa i na zabezpieczeniu rzeczywistej równowagi między naczelnemi organami władzy, na stuszowaniu przerostów systemu parlamentarnego, wreszcie na jasnem i szczerem **określeniu stosunku obywatela do państwa.** Zmiany wprowadzone do projektu, mają przeważnie charakter kodyfikacyjny. Głębsze zmiany o charakterze merytorycznym dotyczą tylko dwóch materyj, mianowicie prawa wyborczego sejmu i struktury organizacyjnej senatu. Nadto w rozdziale o sądownictwie zostały bardzo szczegółowo określone niektóre, pozostające pod ochroną sądów, prawa obywatelskie. Po tej ogólnej charakterystyce, wicemarsz. Car przeszedł do szczegółowego omówienia poprawek senatu do poszczególnych artykułów projektu.

Mówiąc o art. 27. referent zaznacza, że senat skreślił proporcjonalność wyborów. Zdaniem mówcy zachowanie proporcjonalności byłoby pewnem usztywnianiem ordynacji wyborczej. Pozostawmy więc wolną rękę przyszłym ordynacjom, co zresztą nie przesądza, aby przyszła ordynacja nie posiadała również proporcjonalności.

Poprawki senatu nie zmieniają zasadniczych uprawnień, jakie projekt nasz przewiduje dla tej instytucji, to znaczy, że **senat otrzyma uprawnienia szersze, niż dotychczas.** Będzie on bowiem posiadał uprawnienia polityczne, których jest dotychczas pozbawiony, oraz rozszerzone uprawnienia ustawodawcze, nie będzie jednak czynnikiem politycznie decydującym, gdyż nie będzie posiadał prawa wniosku wania.

Tytuł rozdz. IX. zmieniono na „Wymiar sprawiedliwości", na podstawie bowiem wymiany poglądów w komisji senackiej, przyszliśmy do przekonania, że należy tu wprowadzić przepisy dotyczące praw obywatelskich.

Wreszcie, omówiwszy jeszcze szereg dalszych drobniejszych poprawek, mówca stwierdził, że są one powiązane w całość logiczną i prawniczą i **wnosi o przyjęcie ich jako całości.**

Po referacie wicemarsz. Cara przew. Makowski stwierdził, że poprawki senatu do ustawy konstytucyjnej wzbudziły większe zainteresowanie, niż tekst samej ustawy w latach ubiegłych, albowiem zgłosiło się na listę mówców już 10 posłów.

W dyskusji pierwszy zabrał głos poseł **Rataj** (Str. Lud.), który wypowiedział się przeciwko zmianom proponowanym przez senat do ustawy konstytucyjnej.

Przew. Makowski, zamykając posiedzenie, oznajmił, że do głosu jest jeszcze zapisanych 10 mówców i wyznaczył następne posiedzenie na czwartek przyszłego tygodnia, godz. 9 rano.

Program radiowy.

Sobota, 2 marca.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Orkiestra salonowa. 13: Dziennik południowy. 13.05: Płyty. 15.35: Giełda. 15.45: Płyty. 16.30: Słuchowisko dla dzieci 17: Nabożeństwo z Wilna. 17.50: Odczyt. 18: Odczyt. 18.15: Płyty. 18.45: Reportaż. 19: Muzyka lekka. 19.20: Odczyt. 19.30: Koncert. 19.50: Wiad. sport. 20: Wesoła audycja muzyczna ze Lwowa. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert symfoniczny. 22: Szkic literacki. 22.15: Koncert reklamowy. 22.30: Płyty. 23.05: „Loża Szyderców". 23.35: Muzyka taneczna.

Niejasna sytuacja dyplomatyczna w trójkącie Londyn — Paryż — Moskwa.

Londyn, 1 III. (PAT). Gabinet angielski nie powziął wczoraj decyzji w sprawie wizyty w Moskwie i cała ta sprawa zaczyna ulegać zwłoce. W kołach poinformowanych twierdzą, że oprócz opozycji ze strony niektórych ministrów konserwatywnych, obawiających się ujemnej reakcji wewnętrzno-politycznej, **również rząd francuski** nie ma okazywać zbyt wielkiego entuzjazmu dla projektu, aby obecnie W. Brytanja zajęła się zkolei Związkiem Sowieckim. Stosunki z Moskwą uważane mają być za **domenę francuskiej polityki** zagranicznej i Francja bynajmniej nie życzy sobie, by jakiekolwiek inne państwo ingerowało w tę sferę wpływów polityki francuskiej. Mimo to wątpliwem jest, by rząd brytyjski mógł z tej wizyty wycofać się bez narażenia na szwank swych stosunków z Moskwą, które uległy ostatnio znacznej poprawie. Po zatem niewątpliwie **Foreign Office wywiera silny nacisk w kierunku wizyty Simona w Moskwie.** Niejasność sytuacji udziela się prasie, której informacje stają się mętne i sprzeczne.

„Times" twierdzi dziś, jakoby włonie gabinetu istniał pogląd, że lepiej byłoby, aby z początku do Moskwy i Warszawy nie udawał się minister spraw zagranicznych, lecz któryś z innych ministrów, przyczem wizyta jego miałaby charakter wizyty wstępnej.

Dziennik twierdzi, że rząd polski obecnie podał do wiadomości rządu brytyjskiego swe pragnienie, aby wizyta w Warszawie włączona była do programu podróży ministra, a minister brytyjski dąży do tego, aby wizyta jego była jak najkompletniejsza. Informacje w chwili obecnej wskazują na to, że min. Simon po wizycie berlińskiej powróci do Londynu i przedstawi sprawozdanie gabinetowi, a możliwe nawet, że następnie uda się on jeszcze raz do Paryża, by przedłożyć wyniki swych rozmów berlińskich prem. Flandinowi i min. Lavalowi. **Tymczasem min. Eden,** świadom treści rozmów, przeprowadzonych w jego obecności w Berlinie, mógłby nie wracać do Londynu, lecz jechać do Warszawy i Moskwy. **Decyzja co do wizyty Simona w Moskwie i Warszawie mogłaby zapaść dopiero po powrocie Edena do Londynu.**

Powyższy plan „Timesa" odrzucany jest przez Foreign Office, jako pochodzący z nieodpowiedzialnych źródeł.

„Daily Telegraph" twierdzi, że projekt wizyty w Moskwie został bardzo źle przyjęty **przez Hitlera,** który uważać go ma za pomniejszenie znaczenia wizyty Simona w Berlinie.

„Daily Mail" twierdzi, że min. Simon przedstawi dziś w Paryżu min. Lavalowi plan 5-cio lub 10-cioletniego rozejmu pokojowego, który pragnie omówić z Hitlerem.

KTO PRZYJEDZIE DO WARSZAWY?

Paryż, 1 III. (PAT). Rozmowy nawiązane z min. Simonem w ambasadzie brytyjskiej podczas śniadania, przeciągnęły się do godz. 15.30. Min. Simon i min. Laval wraz z prem. Flandinem dokonali wymiany poglądów w sprawach związanych z podróżą min. Simona do Berlina.

„Liberte" donosi z Londynu, że min. Eden, który towarzyszyć będzie min. Simonowi do Berlina, bezpośrednio stamtąd uda się do Warszawy, a potem do Moskwy. Na podstawie raportu Edena rząd brytyjski zadecyduje o wizycie Simona w Warszawie i w Moskwie.

Z WYDAWNICTW.

Nr. 7 „Bluszcz" rozpoczyna artykuł Jadwigi Krawozyńskiej: „Nie jestem feministką", stanowiący odpowiedź znanej publicystki na ankietę „Czy kryzys feminizmu?" Nowela Aury Wyleżyńskiej „Temperatura dłoni", poezje Korczakowskiej i Czerkowskiej, zakończenie interesującego opowiadania M. Kasterskiej pt. „Matka", dalszy ciąg korespondencji Hanny Skarbek pt. „Córy Indji", wspomnienia pośmiertne o śp. Zofji z Piłsudskich Kadenacowej i Bolesławie Limanowskim, recenzje „Z teatru", „Z życia ekranu", „Z ubiegłego tygodnia" i aktualja kobiece wypełniają dział literacko-społeczny numeru. W dodatku „Wychowanie i szkoła", „Dom i gospodarstwo".

Do Lwowskich Dzieci.

W Teatrze Rozmaitości, wiecie gdzie to jest, odbędzie się 3 marca naturalnie 1935 roku o 4-tej popołudniu, ale żebyście się nie spóźnili, zabawa

W SIODMEM NIEBIE.

I to nie jakaś zwykła zabawa, ale bał. Tak. Nawet z przebieraniem. Jeżeli kto nie umie tańczyć, to nic. Bo będą jeszcze różne rzeczy do widzenia i słyszenia:

1) „Jazda na smoku". Choć się kto boi, to i tak może jechać.

2) „Dom do jedzenia". Ale nie zaraz. Najpierw go trzeba oglądać.

3) „Z pracowni kury" czyli „Złote jaje", czy je naprawdę kura zniesie, nie da się przewidzieć.

4) Loterja „Niech stracę" Wygrywają wszystkie losy, oprócz tych, które nie wygrywają.

5) „Chrapiąca królewna". Można się z nią ożenić. Chyba, że kto woli być kawalerem.

6) „Do wróżki". — Naprawdę to się będzie chodzić do papugi i ona będzie wróżby skrzeczeć wierszem.

7) „U malowanych przekupek". Choć malowane, to będą sprzedawać. I to bardzo dobre rzeczy. Ale te nie będą już malowane.

8) „Zoo, ale nie całe". Zwierzęta w niem będą miały tylko głowy, a reszty nie. Naprawdę.

9) „Tańcowała ryba z rakiem". Tak będą mówić w czasie tańca o niezgrabnej dziewczynce i niezgrabnym chłopczyku. Jeżeli takich nie będzie, to ten punkt odpadnie.

10) „Dwie dziurki w nosie". To będzie znak, że się zabawa skończyła, ale, żeby nikt nie urządzał beków.

* * *

Przygotowuje to wszystko „Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej" pod protektoratem pani Wojewodziny Prażmowskiej, a pod przewodnictwem pani dyrektorowej Horzycowej.

Opłaty za radjo.

Według rozporządzenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 5 października 1933 r. o opłatach radjofonicznych, wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu abonament radjofoniczny jest płatny z góry.

Ponieważ niektórzy abonenci radjofoniczni, lekceważąc powyższe rozporządzenie, uchylają się systematycznie od płacenia abonamentu radjofonicznego, przeto Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów we Lwowie zawiadamia, że w razie zalegania abonenta z opłatami radjofonicznemi przez kilka miesięcy, będzie unieważniała wydane mu upoważnienie na radjostację odbiorczą, niezależnie od wdrożenia przeciw niemu kroków egzekucyjnych odnośnie zaległych opłat.

Równocześnie nadmienia się, że unieważnienie upoważnienia pociąga za sobą konieczność niezwłocznego zdemontowania urządzenia radjoodbiorczego, a w razie pozostawienia go naraża się b. abonent na odpowiedzialność karną za posiadanie nielegalnej radjostacji odbiorczej (radjopajęczarstwo).

Antysowiecki kurs w Ameryce.

Waszyngton, 1 III. (PAT). Mimo sprzeciwu Departamentu Stanu, komisja spraw zagranicznych Izby Reprezentantów postanowiła **rozpatrzeć w dniu 19 marca wniosek dep. Tinckmanna, zmierzający do anulowania uznania rządu sowieckiego.**

P. G. WODEHOUSE. 10)

Niedyskrecje Archibalda.

(Ciąg dalszy).

Istotnie nie był to J. B. Wheeler, tylko wysoki, chudy osobnik, którego Archie nigdy przedtem nie widywał. Zdawał się bardzo śpieszyć. Wszedł do mieszkania o piętro niżej.

Jakkolwiek błyskawiczne było jego pojawienie się i zniknięcie, nasunęło ono jednak Archie'mu pewien zbawczy pomysł. Cóż łatwiejszego, jak zejść o piętro niżej i w uprzejmy sposób poprosić nieznajomego o pozwolenie skorzystania z jego telefonu? A potem, cóż prostszego, jak zadzwonić do Cosmopolisu i polecić, aby mu przysłano któreś z jego ubrań? „tak, to najlepsze wyjście z tej całej historji" — myślał Archie, schodząc na dół. Nie było nawet ambarasującem, owego osobnika bowiem, zamieszkującego pod pracownią znanego artysty, napewno nie zdziwi widok gościa paradującego w kostjumie kąpielowym. Uśmieja się obaj z tej przygody.

— Przepraszam, bardzo mi przykro, że przeszkadzam panu, bo przypuszczam, iż pan musi być zajęty, ale proszę mi pozwolić wejść na momencik i zatelefonować z pańskiego aparatu.

Archie zamierzał wygłosić tę uprzejmą i treściwą przemowę z chwilą pojawienia się właściciela mieszkania. Nie wygłosił jej jednak z tej prostej przyczyny, iż nikt się nie zjawiał, pomimo jego parokrotnego pukania.

— Masz tobie!

Archie spostrzegł nagle, że drzwi były uchylone; przypięta do nich pluskiewką koperta opiewała na nazwisko "Elmer M. Moon". Otworzył je trochę szerzej i spróbował zawołać.

— Och, panie Moon! Panie Moon! — Przerwał, nadsłuchując. — Czy pan tam jest, panie Moon?

Nagle zaczerwienił się gwałtownie; te słowa zabrzmiały mu w uszach jak refren piosenki rewjowej. (Moon po angielsku oznacza księżyc — przyp. tłum.). Zdecydował nie tracić więcej czasu i słów, zanim nie stanie przed obliczem owego osobnika o tak cudacznem nazwisku. Nie było sensu wyczekiwać pod jego drzwiami w cytrynowym kostjumie kąpielowym, zawodząc rzewne pienia. Archie wszedł energicznie i jego podświadome „ja", zawsze poprawne, zamknęło drzwi za nim.

— Do góry! — wyrzekł jakiś chrapliwy, cichy, złowieszczy, niemiły głos.

— Co? — powiedział Archie, obracając się szybko.

Znalazł się oko w oko z owym jegomościem, który z takim pośpiechem biegł po schodach. Obecnie trzymał w ręku automatyczny rewolwer, mierząc nim prosto do Archie'go, w wyraźnie wojowniczym zamiarze. Przez chwilę patrzyli obaj na siebie milcząco.

— Ręce do góry! — powtórzył nieznajomy.

— Ależ dobrze! Oczywiście! — odparł Archie.

— Chciałem tylko powiedzieć...

Napastnik spoglądał na niego ze wzrastającem zdumieniem. Niezwykły ubiór Archie'go zdawał się nań wywierać oszałamiające wrażenie.

— Kim, u djabła, pan jest? — zapytał.

— Ja? Moje nazwisko brzmi...

— Mniejsza o pańskie nazwisko. Co pan tu robi?

— Właściwie, to zaszedłem, aby poprosić o pozwolenie skorzystania z pańskiego telefonu. Bo wie pan...

Na twarzy dziwnego interlokutora odmalowała się pewna ulga. Widocznie spodziewał się gorszych odwiedzin.

— Nie wiem teraz co z panem zrobić — odezwał się jakby w zamyśleniu.

— Gdyby mi pan tylko pozwolił zatelefonować...

— Akurat — odrzekł ów osobnik. Zdawał się powziąć decyzję. — Idź pan do tamtego pokoju.

Wskazał na otwarte drzwi, wiodące prawdopodobnie do sypialni.

— Przypuszczam — zaczął Archie pojednawczym tonem — że to wszystko wydaje się panu trochę dziwne.

— Idź pan tam!

— Ja tylko mówiłem...

— Nie mam czasu słuchać. No, wchodźże pan!

W sypialni panował nieporządek, jakiego Archie dotychczas nigdzie nie widywał. Wyglądało jakby właściciel mieszkania śpiesznie się wyprowadzał. Łóżko, meble i podłoga były pokryte rozrzuconemi bezładnie częściami garderoby. Archie stąpał niepewnie po krawatach i kołnierzykach, aż nogi zaplątały mu się w jedwabnej koszuli.

— Usiądź pan! — wyrzekł krótko Elmer M. Moon, który podążył za nim.

(C. d. n.).

Sport i Wychowanie Fizyczne

Pierwszy mecz piłkarski. Jutro w sobotę o godz. 15.30 odbędzie się po raz pierwszy w tym roku na boisku Czarnych mecz treningowy Pogoń ligowa — Pogoń I. B.

Międzynarodowy turniej tenisowy w Monte Carlo. Wczorajsze wyniki turnieju tenisowego są następujące: Cramm—Hebda 6:4, 6:2, Boussus—Witman 8:6, 3:6, 7:5. O puhar Butlera mimo niedyspozycji Tłoczyński wespół z Hebdą stanął do walki, lecz para polska przegrała z parą Blanc—Cabot 3:6, 4:6, 7:5, 6:3. Para Brugnon—Boussus pokonała parę Tarłowski—Witman 8:6, 6:4, 6:3.

Zimowa jazda samochodowa Kraków—Zakopane. W sobotę 2 bm. odbędzie się zimowa jazda samochodowa Kraków—Zakopane. W niedzielę 3 bm. na stadjonie imprez sportowych w Zakopanem rozegrany zostanie zimowy wyścig torowy samochodów.

Rekord szybkości na nartach. Słynny narciarz austrjacki, Hans Nobl, kierownik szkoły narciarskiej w Sestrieres, zaatakował narciarski rekord szybkości w biegu zjazdowym. Nobl zamierzał osiągnąć fantastyczną szybkość 140 klm. na godzinę. Próba ta miała być dokonana w St. Moritz, jednak niepomyślne warunki atmosferyczne stanęły temu na przeszkodzie.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 1673/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 2 (drugiego) kwietnia 1935 o godzinie 12 w poł. w sali III. biurze Nr. 7 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie na zasadzie już zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Ks. gr. Lwów. Whl. 3628/II. Oznaczenie realności: Realność składająca się z pgr. 4208/I. powierzchni 324.6 s. kw., na której znajduje się budynek oficynowy, murowany, dla celów przemysłowych, niewykończony oraz barak drewniany przy ul. Kordeckiego. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 27.003 zł. Najniższa oferta 13.501 zł. 50 gr. Do realności whl. 3628/II. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: parkan, oszacowany na 385 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru III.
Lwów, dnia 7 lutego 1935. 835K

III. Km. 786/34. Obwieszczenie. Wierzycielka: Miejska Komunalna Kasa Oszczędn. we Lwowie. Dłużnik: Bernard Kuflik we Lwowie, ul. Janowska 11. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru III. urzędujący we Lwowie, przy ul. Janowskiej 74 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 10 (dziesiątego) kwietnia 1935 od godziny 9 przedpoł. w sali II. biuro Nr. 1 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, składającej się z parc. bud. 2095/1, na której znajduje się frontowy dom parterowy, murowany, czynszowy, dwa magazyny parterowe, oraz jeden magazyn jednopiętrowy, przybudówka i komórka, położone we Lwowie, przy ul. Janowskiej 11, powiecie lwowskim, województwie lwowskiem, zapisanej w whl. 259/II. gm. Lwów obejmującej powierzchni 1268 m kw., która stanowi własność Bernarda Kuflika. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Urzędzie Ksiąg gruntowych Sądu okręgowego we Lwowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 99.397 zł. 20 gr. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 74.547 zł. 90 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 9.940 zł. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładk. instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wart. 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności, na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściw. Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji i że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru III.
Lwów, dnia 8 lutego 1935. 936K

XII. 6816/32 III. Km. 6326/33 V. E. 128/35 Strona zobowiązana: Zofja Golda 2 im. Scharf w Stanisławowie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy oszczędności w Stanisławowie strony egzekwującej odbędzie się dnia 8 kwietnia 1935 o godz. 11.30 przedpoł. w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Stanisławowie w biurze Nr. 31 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Stanisławów. Whl. 821 Oznaczenie realności: pbud. lk. 25/2 o powierzchni 113 mt. kw. wraz z budynkiem przy ul. Karpińskiego L. 3. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 57.545 zł. Najniższa oferta 28.772 zł. 50 gr. Do realności whl. 821 ks. gr. Stanisławów należą następujące przynależności: budynek mieszkalny dwupiętrowy murowany o pobudowanej powierzchni 82.75 mt. kw. oszacowane na 47.375 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 31 grudnia 1934. 941K

I. Km. 1819/34. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru I-go na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 3 kwietnia 1935 o godzinie 9-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierza Wielkiego 41 w biurze Nr. IV. licytacja realności obj. whl. 539 gm. Borki Janowskie, składająca się z parc. gr. 538/11 i 544/26 parterowego budynku mieszkalnego z przynależnościami w Borkach Janowskich niedaleko Brzuchowic. Suma oszacowania wraz z przynależnościami wynosi kwotę 7.547 zł. 87 gr. Cena wywołania wynosi kwotę 5.660 zł. 88 gr. Potrzebna jest rękojmia w wysokości 754 zł. 80 gr. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Akta i inne dokumenta przejrzeć można u podpisanego komornika.

Stanisław Wolański
Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego. Rewiru I.
ul. Kazimierza Wielkiego 41, II. p.
Lwów, dnia 14 lutego 1935. 946K

III. Km. 1503/34. V. E. 474/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rew. III. Marceli Szamocki, mający kancelarję w Stanisławowie przy ul. Pierackiego l. 53 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 kwietnia 1935 o godz. 9 przed połud. w Sądzie grodzkim w Stanisławowie biuro Nr. 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużnika Józefa Kuźmina nieruchomości obj. whl. 1083 ks. gr. gm. Krechowce, położonej w obrębie miasta Stanisławowa w dzielnicy Dąbrowa w przedłużeniu ul. Gołuchowskiego Nr. 151, składającej się z pbud. lk. 340 obszaru 6 a. 79 m kw. i pgr. 834/43 obszaru 8 a. 21 m kw., na której znajduje się budynek mieszkalny, murowany, parterowy z poddaszem, ogrodzenie i 60 młodych drzewek owocowych. Nieruchomość oszacowana została na sumę 35.400 zł., cena zaś wywołania wynosi 26.550 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 3540 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 31 stycznia 1935. 940K

II. Km. 110/35. Strona zobowiązana Zofja z Rembaczów Kręciochowa w Komorowicach Nr. 52. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Komunalnej Kasy Oszcz. Miasta Białej jako strony egzekwującej zastąpionej przez Dra A. Plessnera adwokata w Białej odbędzie się dnia 12 kwietnia 1935 o godz. 9-tej przed południem w biurze Nr. 9 w Sądzie grodzkim w Białej na zasadzie postan. z 13 II. 1935 zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. gm. kat. Komorowice. Whl. 52. Oznaczenie realności: Realność położona jest 3 km. od miasta Białej przy szosie prowadzącej z Białej do Oświęcimia i obejmuje parcelę budowlaną o obszarze 85 sążni, parcelę gruntową rola o obszarze 628 sążni i parcelę gruntową pastwisko o obszarze 129 sążni. Na parceli budowlanej stoi dom piętrowy, murowany, w dobrym stanie, z 2-ma parterowemi przybudówkami, obejmujący na parterze mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią, sklep i piekarnię, a na piętrze 4 mieszkania 1-pokojowe z kuchnią. W jednej przybudówce parterowej mieści się sklep masarski, w drugiej zakład fryzjerski. Do realności należy wędzarnia murowana, drewutnia z desek i betonowa studnia. Dochód z gruntu wynosi 50 zł. rocznie. Budynek jest ubezpieczony w P. Z. U. W. na zł. 25.000. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 26.326 zł. Najniższa oferta 13.163 zł. Do realności whl. 52 ks. gr. gm. kat. Komorowice należą następujące przynależności: 1) wędzarnia i drewutnia oszacowana na zł. 800, 2) studnia betonowa oszacowana na zł. 120, 3) oparkanienie oszacowane na zł. 300. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Białej jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Biała, dnia 25 lutego 1935. 951K

IX. Km. 267/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 marca 1935 o godz. 9 we Lwowie, ul. Akademicka Nr. 6 odbędzie się na wniosek Józefa Nowaka 1-a licytacja ruchomości, składających się z towarów jubilerskich, które zostaną oszacowane przy licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX.
Lwów, dnia 27 lutego 1935. 958K

III. Km. 27/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru III. Marceli Szamocki, mający kancelarję w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 marca 1935 o godz. 9-tej w Stanisławowie, ul. Kazimierzowska Nr. 83 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z 1 fajetonu o 2 siedzeniach na resorach jasno lakierowany nowy z drzewa jasionowego i 1 fajetonu z takiego samego materjału i takiej samej konstrukcji siedzenia bez pokrycia, oszacowanych na łączną sumę zł. 1100. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 20 lutego 1935. 953K

IX. Km. 283/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarję we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 marca 1935 r. o godz. 10 we Lwowie, ul. Zielona Nr. 22 odbędzie się na wniosek Jaworznickich Kom. Kopalń Węgla w Krakowie 1-sza licytacja ruchomości, składających się z fortepianów, dywanów, auta i mebli. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX.
Lwów, dnia 27 lutego 1935. 959K

III. Km. 186/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyji, Rewiru III. urzędujący w Kołomyji, przy ul. Kraszewskiego l. 14 na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 7 kwietnia 1935 r. o godz. 18.30 w Kołomyji, pl. Karpińskiego 20 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 10 raglanów z kołnierzami futrzanemi, różne kolory, 9 płaszczy płóciennych, 2 futra męskie długie, biberole, 15 raglanów doublowych różnokolorowych, 1 palto męskie imitacja „seal" czarne, 42 ubrań męskich, 7 kurtek futrzanych męskich, 6 płaszczy studenckich, 8 płaszczyków dziecinnych z kołnierz. imit., 17 spodni długich bordowych, 2 spodnie długie imit. angielskie, 8 spodni wełnianych sztruks, 12 ubrań chłopięcych chewiotowych, 17 ubrań dziecinnych chewiotowych, 14 raglanów wełnianych różnokolorowych, 33 ubrań męskich kompletnych imitowanych kamgarnowych, 7 płaszczy „Hubertus" z podpinkami, 2 płaszcze damskie „Union" granat., 18 kurtek męskich Medio i Hubertus, 2 bundy podróżne, 21 priczesów sztruksowych, 13 priczesów aksamitnych (6) i marengo (7), 26 spodni charleston, 28 ubrań chłopięcych, szarych i granatowych, 4 bluzki chewiotowe chłopięce, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.650, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Oszacowanie odbędzie się przed licytacją.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Kołomyja, dnia 26 lutego 1935. 954K

II. Km. 1050/34. Obwieszczenie o licytacji. Dnia 2 kwietnia 1935 r. od godz. 10 przed poł. w Sądzie grodzkim w Sanoku w biurze Nr. 33 odbędzie się licytacja realności Jakóba Izraela 2 im. Schwindlera i Symy Schabes własnej obejmującej a) whl. 982 ks. gr. gm. Zagórz, składającej się z pbud. lk. 416 na której stoi dom piętrowy drewniany blachą kryty z piwnicami żelbetonowemi. wartości 6.570 zł. Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 4.927 zł. 50 gr. b) whl. 261 ks. gr. gm. Zagórz, składającej się z pbud. 264/2 i 264/3, stajni drewnianej i betonowego gnojowiska, wartości 450 zł. Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi kwotę 337 zł. 50 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. w Sanoku. 956K

II. Km. 822/34. Obwieszczenie o licytacji. Dnia 2 kwietnia 1935 r. o godz. 9.30 przed poł. w Sądzie grodzkim w Sanoku w biurze Nr. 33 odbędzie się licytacja realności obj. whl. 580 ks. gr. gm. Sanok III. Janiny Kawalcówny własnej, znajdującej się przy ul. Lipińskiego 13, obejmującej pbud. lk. 256 na której stoi dom drewniany parterowy dachówką kryty, budynek gospodarczy gontem kryty zawierający: stodołę, stajnię i poddasze, drewutnię, wychodki gontem kryte, studnia betonowa, oraz pgr. lk. 814 i 818/2, które stanowią ogród warzywny, wartości 15.628 zł., z czego połowa dłużniczki wynosi 7.814 zł. Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 5.860 zł. 50 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. w Sanoku. 957K

I. Km. 129/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Rzeszowie rewiru I. Marcin Repeć, mający kancelarję w Rzeszowie, ul. Dekerta Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 marca 1935 o godz. 8-mej w Rzeszowie, ul. 3-go Maja Nr. 18 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Piotra Widziszewskiego, składających się z urządzenia fryzjerni na rzecz Salomei Silberowej, właścicielki realności w Rzeszowie, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.191 gr. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Rzeszów, 28 lutego 1935. 955K

FIRMY.

Firm. 275/34. Stow. II. 5. Postanowienie. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń przy firmie „Zakład Kredytowy Stow. zarejestr. z ogran. poręką w Horodence w likwidacji. Na wniosek likwidatorów przedmiotowe stowarzyszenie wykreśla się z rejestru. Data wpisu 31 grudnia 1934.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Kołomyji, 31 grudnia 1934. 949

UPADŁOŚCI.

S. 5/33. Dłużnik: Spółdzielnia „Samopomoszcz" w Kołomyji. W miejsce dotychczasowego zarządcy masy konkursowej Jakóba Chmaja ustanowiono adwokata Mr. Ottona Rotha w Kołomyji.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 9 lutego 1935. 929

S. 10/32. Dłużnik: „Zbyt bydła i trzody chlewnej" spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Kołomyji. W miejsce dotychczasowego zarządcy masy konkursowej adwokata Dra Z. Karpla ustanowiono adwokata Dra A. Bergmana w Kołomyji.

Sąd Okręgowy
Kołomyja, 11 lutego 1935. 928

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 47/34. Grzegorz Mendryk s. Szymona, urodzony 26 lutego 1892 w Jacowcach pow. Zbaraż, wyjechał w roku 1912 za zarobkiem do Niemiec i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości chodzą tylko pogłoski, że służył w armji austrjackiej. Na prośbę siostry jego Anny z Mendryków Radkowskiej wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do jednego roku zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Tarnopolu, dnia 11 stycznia 1935. 948

I. T. 46/34. Michał Śmielski, syn Wasyla, urodzony dnia 10 listopada 1888 w Hleszczawie pow. Trembowla, wyjechał przed około 8-miu laty przed wojną do Kanady, skąd przed wojną pisywał do domu, a od czasu wybuchu wojny wszelki ślad po nim zaginął. Na prośbę macochy jego Katarzyny Smielskiej wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do jednego roku zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Tarnopolu, dnia 21 stycznia 1935. 947

T. 28/33. Bartłomiej Stawowy, syn Wojciecha i Małgorzaty, urodzony w 1897 w Dąbrowicy i tam ostatnio zamieszkały w 1916, jako przynależny do 17 pp. b. armji austr. wyruszył na front rosyjski i tamże zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 30 marca 1934. 952

T. 232/34/4. Michał Dawidowicz, urodzony 1898 w Kamionce Strumiłowej jako żołnierz austrjacki zaginął. Celem uznania za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 4 lutego 1935. 933

I. T. 47/34/6. Edykt. Franciszek Bizoń, syn Jana i Marji, urodzony 29 czerwca 1901 i zamieszkały w Targanicach, jako żołnierz 51 pp. zaginął na wojnie od końca 1920 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, 24 grudnia 1934. 923

I. 2 T. 20/34. Edykt. I. Wasyl Muzyka, syn Mikołaja i Katarzyny Skaśków, urodzony 11 grudnia 1891 i zamieszkały w Wołoszczyźnie pow. Podhajce ur. 19 sierpnia 1919 na Ukrainie jako żołnierz b. armji ukraińskiej zachorował na tyfus i prawdopodobnie zmarł. II. Aleksander Muzyka, syn Mikołaja i Katarzyny Skaśków, ur. 8 sierpnia 1893 w Wołoszczyźnie pow. Podhajce i tam zamieszkały, jako żołnierz b. 55 pp. armji austr. prawdopodobnie zginął w okolicach Brześcia litewskiego i o obu od tego czasu niema wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że obaj nie żyją. Na prośbę ich siostry Anny Muzyka zamęż. Fulipowicz wdraża się postępowanie celem uznania obu za zmarłych. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do 12 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie udzielono tut. Sądowi wiadomości o zaginionych, a ich wzywa się, aby się zgłosili w Sądzie lub dali znać o sobie.

Sąd Okręgowy.
Brzeżany, 12 lutego 1935. 932

RÓŻNE.

L. dz. 16/35. Edykt. W myśl przepisów § 17 ustawy z dnia 20 marca 1874. Nr. 29 dz. u. kr. ogłasza się dzień 20 marca 1935 r. jako dzień rozpoczęcia dochodzeń miejscowych celem założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Zubrzyca Dolna. Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się u podpisanego Komisarza zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna. (—) Dr. Antoni Kuśnierz w. r. 950

Sąd Grodzki w Czarnym Dunajcu.
Komisarz
dla zakładania ksiąg gruntowych
Czarny Dunajec, dnia 20 lutego 1935.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.